

44/5A/2004

**WYROK**

z dnia 17 maja 2004 r.

Sygn. akt SK 32/03\*

**W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej**

**Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Jerzy Stępień – przewodniczący  
Teresa Dębowska-Romanowska – sprawozdawca  
Biruta Lewaszkiwicz-Petrykowska  
Ewa Łętowska  
Marian Zdyb,

protokolant: Dorota Raczkowska-Paluch,

po rozpoznaniu, z udziałem Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 17 maja 2004 r., skarg konstytucyjnych:

- 1) Janusza Dubickiego o zbadanie zgodności:  
art. 523 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) z art. 32 i art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji i z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r.,
- 2) Eugeniusza Góździa o zbadanie zgodności:  
art. 523 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) z art. 2, art. 31 ust. 1, art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji,

o r z e k a:

**Art. 523 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego** (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z 1999 r. Nr 83, poz. 931, z 2000 r. Nr 50, poz. 580, Nr 62, poz. 717, Nr 73, poz. 852, Nr 93, poz. 1027, z 2001 r. Nr 98, poz. 1071, Nr 106, poz. 1149, z 2002 r. Nr 74, poz. 676, z 2003 r. Nr 17, poz. 155, Nr 111, poz. 1061, Nr 130, poz. 1188 oraz z 2004 r. Nr 51, poz. 514, Nr 69, poz. 626 oraz Nr 93, poz. 889) **jest zgodny z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i nie jest niezgodny z art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.**

Ponadto p o s t a n a w i a:

**na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym** (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638 oraz z 2001 r. Nr 98, poz. 1070) **umorzyć postępowanie w przedmiocie badania zgodności zaskarżonego przepisu z art. 31 ust. 1 i art. 32 ust. 2 Konstytucji oraz z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz**

---

\* Sentencja została ogłoszona dnia 4 czerwca 2004 r. w Dz. U. Nr 128, poz. 1350.

**uzupełnionej Protokołem nr 2** (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z 1995 r. Nr 36, poz. 175, 176 i 177, z 1998 r. Nr 147, poz. 962 oraz z 2003 r. Nr 42, poz. 364) **ze względu na niedopuszczalność orzekania.**

## UZASADNIENIE:

### I

1. Skargą konstytucyjną z 6 marca 2003 r., uzupełnioną pismem procesowym z 4 kwietnia 2003 r. skarżący Janusz Dubicki zakwestionował konstytucyjność art. 523 § 2 ustawy z 6 czerwca 1998 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z 1999 r. Nr 83, poz. 931, z 2000 r. Nr 50, poz. 580, Nr 62, poz. 717, Nr 73, poz. 852, Nr 93, poz. 1027, z 2001 r. Nr 98, poz. 1071, Nr 106, poz. 1149, z 2002 r. Nr 74, poz. 676 oraz z 2003 r. Nr 17, poz. 155, Nr 111, poz. 1061) w zakresie, w jakim przepis ten ogranicza dopuszczalność kasacji wysokością sankcji orzeczonej przez sąd.

Jako wzorzec kontroli kwestionowanego przepisu skarżący określił początkowo art. 32 i 31 ust. 3 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji. Stwierdził ponadto, że zaskarżony przepis „narusza klauzulę generalną i wartość konstytucyjną zawarte w art. 2 Konstytucji”. W piśmie procesowym z 4 kwietnia 2003 r. jako podstawę kontroli zaskarżonego przepisu wskazał ponadto art. 45 Konstytucji oraz art. 6 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: Konwencja)..

Przedmiotowa skarga konstytucyjna pozostaje w związku z orzeczeniem wydanym w postępowaniu, w którym skarżący występował jako oskarżony. Jak zarzuca skarżący, Sąd Rejonowy w Szczecinie, rozpoznając jego sprawę w postępowaniu ponownym, pozbawił go prawa do obrony, przesłuchując podczas jego wymuszonej nieobecności córkę pokrzywdzonej, której zeznania stały się dodatkowym dowodem, na którym Sąd oparł wyrok skazujący. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, a następnie zaskarżony kasacją, którą Sąd Najwyższy pozostawił bez rozpoznania jako niedopuszczalną z mocy ustawy, właśnie ze względu na ograniczenia wynikające z kwestionowanego art. 523 § 2 k.p.k. Skarżącemu wymierzona została bowiem kara grzywny.

Uzasadniając niezgodność zaskarżonego przepisu z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa, skarżący wskazał, że w postępowaniu karnym ustawodawca podwyższył minimalny standard instancyjności postępowania sądowego o instancję kasacyjną, tymczasem ogranicza prawo do kasacji tych oskarżonych, którzy nie osiągnęli „określonego pułapu sankcji”, pomimo że podnoszą taki sam zarzut „rażącego naruszenia prawa”, dotyczący wydanego wyroku. W jego ocenie takie uregulowanie „godzi w zasadę równości wobec prawa przewidzianą konstytucją w demokratycznym państwie prawnym”.

W piśmie procesowym z 4 kwietnia 2003 r. skarżący uzupełnił przedstawioną argumentację, wskazując, że niezgodność kwestionowanego art. 523 § 2 k.p.k. z art. 31 ust. 3 Konstytucji polega na ograniczeniu zasady wynikającej z art. 42 ust. 2 Konstytucji gwarantującej prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania na zasadzie równości (art. 32 Konstytucji) bez spełnienia przesłanek usprawiedliwiających takie ograniczenie. Podkreślając, iż art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 Konstytucji gwarantuje każdemu prawo do obrony w ramach równego, rzetelnego, sprawiedliwego i jawnego procesu, stwierdził, że ograniczenie wynikające z zaskarżonego przepisu „narusza jedno z fundamentalnych praw podmiotowych, jakim jest przysługujące każdemu prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd wynikające z art. 45 Konstytucji i art. 6 Konwencji”.

Konstytucyjność tego samego przepisu skargą konstytucyjną z 30 września 2003 r., uzupełnioną pismem procesowym z 30 października 2003 r., zakwestionował skarżący Eugeniusz Gózdź. Jako wzorzec kontroli zaskarżonego przepisu skarżący wskazał art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 2, art. 31 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Ta skarga konstytucyjna również pozostaje w związku z postępowaniem, w którym skarżący występował jako oskarżony. Skarżący został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Trzciance, a za popełnione przestępstwo została mu wymierzona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ponadto zobowiązano go do przeproszenia pokrzywdzonego oraz wymierzono grzywnę. To orzeczenie w zakresie wymierzonych skarżącemu kar zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu. Wniesioną od tego wyroku kasację Sąd Najwyższy pozostawił bez rozpoznania jako niedopuszczalną z mocy ustawy ze względu na treść zaskarżonego art. 523 § 2 k.p.k.

W uzasadnieniu niniejszej skargi konstytucyjnej skarżący podkreślił, iż kasacja służyć ma korygowaniu błędów wymiaru sprawiedliwości. Stanowi jeden z elementów zasad praworządności oraz ochrony praw nabytych. Z tego powodu – w jego ocenie – pozbawienie jej charakteru bezwzględnie powszechnego jest sprzeczne z Konstytucją. Zdaniem skarżącego sprzeczność ta wynika stąd, że ustawodawca przyjmuje, iż rażące naruszenie prawa tylko wtedy może mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, gdy orzeczona zostanie bezwzględna kara pozbawienia wolności, a przecież nie rodzaj orzeczonej kary decyduje o skutkach naruszenia przepisów ustawy, a sam ciężar danego naruszenia.

Uzasadniając zarzut niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 32 ust. 1 Konstytucji, skarżący w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że obecne uregulowanie kasacji sprawia, iż zarzut innego aniżeli określone w art. 439 k.p.k. rażącego naruszenie prawa mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia może bez ograniczeń stanowić podstawę kasacji wnoszonej na niekorzyść oskarżonego. Podkreślił ponadto, że zasadniczym celem postępowania karnego jest orzeczenie o winie sprawcy, podczas gdy kwestionowane uregulowanie na pierwszym miejscu stawia rodzaj orzeczonej kary, a dopiero w dalszej kolejności kwestię zawinienia. Stwierdził też, że zaskarżony przepis premiuje sprawców najpoważniejszych przestępstw oraz sprawców notorycznie nieprzestrzegających porządku prawnego. Uregulowanie zawarte w art. 523 § 4 pkt 2 k.p.k. nieznacznie przy tym tylko łagodzi rygory zawarte w zaskarżonym przepisie. Ostatecznie skarżący stwierdził, iż przepis ten kształtuje sytuację prawną oskarżonych nierówno w zakresie dostępności do środków służących weryfikacji prawomocnych orzeczeń sądów karnych.

W odniesieniu do zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 42 ust. 2 Konstytucji skarżący stwierdził tylko, iż przepis ten narusza prawo obywatela, przeciwko któremu prowadzone jest postępowanie karne do obrony we wszystkich stadiach postępowania. W odniesieniu zaś do wzorca z art. 31 ust. 1 Konstytucji podniósł, że kwestionowany przepis narusza wolności obywatelskie poprzez uniemożliwienie skarżącemu ochrony prawnej gwarantowanej przez ten przepis. Zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 skarżący również nie uzasadnił.

Na podstawie zarządzenia Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 14 stycznia 2004 r. obydwie powyższe skargi konstytucyjne zostały połączone we wspólnym postępowaniu pod sygnaturą SK 32/03 ze względu na ich tożsamość przedmiotową.

2. W piśmie z 4 listopada 2003 r. Prokurator Generalny przedstawił stanowisko, iż zaskarżony przepis jest zgodny z art. 32, 31 ust. 3, art. 2 i art. 42 ust. 2 Konstytucji.

Ten ostatni wzorzec kontroli Prokurator Generalny pierwotnie oznaczył jako art. 46 ust. 2 Konstytucji, w piśmie z 26 lutego 2004 r. sprostował jednak tę oczywistą omyłkę i wskazał jako wzorzec art. 42 ust. 2 Konstytucji.

Uzasadniając to stanowisko, Prokurator Generalny na wstępie zwrócił uwagę na charakter kasacji w postępowaniu karnym. Podkreślił, iż jest ona nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, co oznacza, że stanowi środek procesowy służący wzruszaniu orzeczeń prawomocnych. Zwrócił ponadto uwagę, że spełnienie kryteriów przewidzianych w art. 519 k.p.k. nie wyklucza możliwości wniesienia kasacji, nawet jeżeli oskarżonemu wymierzono karę inną aniżeli kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Drogę do wniesienia kasacji otwiera bowiem w takiej sytuacji art. 523 § 4 k.p.k., jeżeli kasacja zostaje wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Niezależnie od tego kasację w każdym wypadku może wnieść Prokurator Generalny oraz Rzecznik Praw Obywatelskich, co stwarza oskarżonemu możliwość wystąpienia do tych organów z wnioskiem o wniesienie tego środka. Zwrócił też uwagę, że ograniczeniu prawa do wniesienia kasacji na korzyść towarzyszy w art. 523 § 3 k.p.k. istotne ograniczenie dopuszczalności wnoszenia kasacji na niekorzyść oskarżonego.

Prokurator Generalny podkreślił, że prawo do wniesienia kasacji w postępowaniu karnym nie ma waloru prawa konstytucyjnego, co oznacza, że ograniczenie zawarte w zakwestionowanym przepisie nie może zostać zasadnie odniesione do art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W odniesieniu do zarzutu, iż zaskarżony przepis narusza zasadę równości wobec prawa, Prokurator Generalny odwołał się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego tej zasady konstytucyjnej. Zwrócił uwagę, iż zakwestionowany przepis daje możliwość wniesienia kasacji przez skazanego, co do którego cechą wyróżniającą od innych skazanych jest rodzaj wymierzonej kary. W jego ocenie pomiędzy karą pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania a każdym innym rodzajem kary przewidzianym w przepisach kodeksu karnego zachodzi bowiem doniosła różnica. Jak podkreślił, tylko prawomocnie orzeczona kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania skutkuje koniecznością poddania się represji związanej z faktycznym pozbawieniem wolności. W konsekwencji uznał, że nie istnieje wspólna cecha pomiędzy skazanymi na bezwzględna karę pozbawienia wolności a skazanymi na którąkolwiek inną karę wymierzoną na podstawie kodeksu karnego, co oznacza, że zarzut niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 32 Konstytucji jest niezasadny.

W dalszej części uzasadnienia przedstawionego stanowiska Prokurator Generalny stwierdził, że powyższa konstatacja rzutuje na ocenę zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu z art. 2 Konstytucji, z którym zaskarżony przepis również jest zgodny.

Ustosunkowując się do zarzutu niezgodności art. 523 § 3 k.p.k. z art. 42 ust. 2 Konstytucji, Prokurator Generalny podkreślił, iż skarżący, powołując argumenty wskazujące na niezgodność zaskarżonego przepisu z tym wzorcem kontroli, zdaje się – w jego ocenie nietrafnie – odczytywać ten przepis przede wszystkim jako gwarancję prawa osoby, przeciwko której toczy się postępowanie karne, do udziału we wszystkich stadiach tego postępowania. Stwierdził, że treścią tego przepisu jest prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania karnego, nie zaś prawo do objęcia każdego, przeciwko komu toczy się postępowanie karne wszystkimi stadiami tego postępowania. Zwrócił też uwagę, że gwarancje konstytucyjne w zakresie kształtu postępowania sądowego zawarte są w art. 176 ust. 1 Konstytucji z odesłaniem w art. 176 ust. 2 Konstytucji do ustaw zwykłych. W konsekwencji stwierdził, że spełnienie warunku zachowania dwuinstancyjności postępowania sądowego czyni zadość wymogom konstytucyjnym.

Z kolei, w piśmie z 26 lutego 2004 r. w związku ze skargą konstytucyjną Eugeniusza Góździa, Prokurator Generalny przedstawił dodatkowe stanowisko, w którym stwierdził, iż kwestionowany przepis jest zgodny z art. 31 ust. 1, art. 32 i 42 ust. 2 Konstytucji.

Uzasadniając przedstawione stanowisko Prokurator Generalny zaznaczył, że co do zasady kasacji nie można odmówić charakteru swoistego środka ochrony prawnej, skoro w wyniku jej rozpoznania może nastąpić zmiana zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego. Podkreślił przy tym, że zaskarżony przepis prawo do tak rozumianej ochrony prawnej przyznaje oskarżonemu, który został skazany na bezwzględną karę pozbawienia wolności. Przepis ten chroni zatem wolność człowieka skazanego na jej efektywne pozbawienie.

W odniesieniu do wzorca z art. 31 ust. 1 Konstytucji podkreślił, iż nie przystaje on do oceny konstytucyjności zakwestionowanego przepisu.

W odniesieniu do pozostałych wzorców kontroli powołanych w skardze konstytucyjnej Eugeniusza Góździa Prokurator Generalny odwołał się do argumentów przedstawionych w swoim wcześniejszym stanowisku dotyczącym skargi konstytucyjnej Janusza Dubickiego.

3. W piśmie z 22 października 2003 r. Marszałek Sejmu przedstawił stanowisko Sejmu w niniejszej sprawie. Stwierdził, iż kwestionowany przepis nie jest niezgodny z art. 32, art. 31 ust. 3 w związku z art. 42 ust. 2, art. 45, art. 2 Konstytucji oraz z art. 6 Konwencji.

Uzasadniając przedstawione stanowisko, Marszałek Sejmu zauważył na wstępie, iż zgodnie z art. 176 Konstytucji postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Podkreślił przy tym, że dwuinstancyjność postępowania wraz z szeregiem innego rodzaju prawnych gwarancji jest jednym z zasadniczych wymogów rzetelnego zbadania każdej sprawy. Konstytucja poprzez sformułowanie „co najmniej” dopuszcza rozszerzone możliwości obrony praw jednostki, przyjęte zresztą w kodeksie postępowania karnego w przypadkach, w których ustawodawca dopuszcza możliwość wniesienia kasacji. Jak podkreślił, kontrola kasacyjna w procesie karnym ograniczona jest do określonych powodów i niektórych najpoważniejszych spraw. Jest zatem wyjątkiem od reguły, którą jest dwuinstancyjność postępowania. Marszałek Sejmu zaznaczył, że dla uznania, iż model sądownictwa zachowuje konstytucyjny wymóg prawa do obrony w rzetelnym postępowaniu, wystarczające jest dwuinstancyjne postępowanie.

W dalszej części uzasadnienia Marszałek Sejmu zauważył, iż ustawodawca przewiduje możliwość wniesienia kasacji także w sytuacji, gdy oskarżonemu wymierzono karę inną aniżeli kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, a to wtedy, gdy kasacja oparta zostanie na podstawie kasacyjnej wskazanej w art. 439 k.p.k., oraz wówczas, gdy kasację wnosi Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich.

W ocenie Sejmu art. 523 § 2 k.p.k. nie narusza także zasady równości. Dla uzasadnienia tego stanowiska Marszałek Sejmu odwołał się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym zasada ta dotyczy osób znajdujących się w takiej samej sytuacji.

Ustosunkowując się z kolei do zarzutów skargi Eugeniusza Góździa, w piśmie z 26 kwietnia 2004 r. Marszałek Sejmu przedstawił dodatkowe stanowisko Sejmu tylko w zakresie zarzutu niezgodności art. 523 § 2 k.p.k. z art. 31 ust. 1 Konstytucji. Stwierdził bowiem, iż w stosunku do pozostałych zarzutów skargi Sejm zajął już stanowisko w piśmie z 22 października 2003 r. dotyczącym skargi Janusza Dubickiego. Z uwagi na to, iż przedstawione tam stanowisko zachowuje swoją aktualność w odniesieniu do zarzutów

sformułowanych w niniejszej skardze, uzupełniająco wniósł tylko o stwierdzenie, iż art. 523 § 2 k.p.k. jest zgodny z art. 31 ust. 1 Konstytucji.

Odnosząc się do tego zarzutu, Marszałek Sejmu przedstawił stanowisko, iż skarżący nie wykazał sprzeczności kwestionowanego przepisu z podanym wzorcem konstytucyjnym. Podkreślił przy tym, że kwestionowany przepis obejmuje wprost materią ochrony wolności człowieka skazanego na jej efektywne pozbawienie. Orzeczenie zaś kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oznacza, że rzeczywiste pozbawienie wolności nastąpi tylko wobec tego skazanego, który popełnił przestępstwo – o którym mowa w art. 75 § 1 k.k. – albo co najmniej rażąco naruszył porządek prawny w okresie próby. Następnie Marszałek Sejmu podkreślił, że wzorzec z art. 31 ust. 1 Konstytucji w ogóle nie przystaje do oceny konstytucyjności kwestionowanego przepisu w wypadku, gdy niedopuszczalność wniesienia kasacji dotyczy wyroku, którym orzeczono grzywnę.

## II

Na rozprawie 17 maja 2004 r. uczestnicy postępowania podtrzymali swoje stanowiska wyrażone w pismach procesowych.

Pełnomocnik skarżącego Janusza Dubickiego uzupełniająco stwierdził, iż ograniczenie zawarte w art. 523 § 2 k.p.k. nie mieści się w kryteriach zawartych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Nie jest ono bowiem oparte na stałym, a zatem mogącym być relewantnym kryterium, odpowiadającym zasadom sprawiedliwości w państwie prawnym. Orzeczenie o karze oparte jest o zasadę indywidualizacji (art. 55 k.k.) według nieprzewidywalnej obiektywnie gradacji różnych kodeksowych kryteriów. Podkreślił, że cecha relewantna, od wystąpienia której zależy prawo do kasacji, nie powinna być określana poprzez odesłanie do orzecznictwa sądowego.

Prokurator Generalny wyjaśnił dodatkowo, że inicjując postępowanie przed Sądem Najwyższym w trybie kasacji nadzwyczajnej, wnosi zarówno o kasację na niekorzyść, jak i na korzyść oskarżonego, przy czym w praktyce nie ma rażących rozbieżności, jeżeli chodzi o ilościowe proporcje tych kasacji.

## III

1. Na wstępie określić należy zakres zaskarżenia w niniejszej sprawie.

W piśmie procesowym skarżący Eugeniusz Gózdź, uzupełniająco skargę konstytucyjną, przedstawił zarzut, iż zaskarżony przepis narusza wolności obywatelskie „poprzez uniemożliwienie skarżącemu ochrony prawnej gwarantowanej przez art. 31 ust. 1 Konstytucji RP”. Skarżący nie przedstawił osobnego uzasadnienia tego zarzutu, a podniesione przezeń argumenty wskazujące na niezgodność zaskarżonego przepisu z pozostałymi wzorcami kontroli nie pozostają z nim w jakimkolwiek merytorycznym związku. Uzasadnienie odnoszące się do pozostałych zarzutów nie może zatem zostać zasadnie odniesione do zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 31 ust. 1 Konstytucji.

Podobnie rzecz się przedstawia w przypadku podniesionego w skardze konstytucyjnej Janusza Dubickiego zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z ogólnie powołanym art. 32 Konstytucji. W skardze nie powołano bowiem żadnych argumentów uzasadniających niezgodność zaskarżonego przepisu z ustępem drugim tego przepisu stanowiącym o zakazie dyskryminacji.

Wobec brzmienia art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale

Konstytucyjnym, który wśród wymogów formalnych skargi wymienia jej uzasadnienie, orzekanie co do tego zarzutu jest niedopuszczalne. Postępowanie w tym zakresie podlega zatem umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Na podstawie tego samego przepisu, ze względu na niedopuszczalność orzekania, postępowanie podlega umorzeniu także co do zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 6 Konwencji. W trybie skargi konstytucyjnej nie można kwestionować niezgodności przepisu ustawy z umową międzynarodową. Art. 79 Konstytucji wskazuje bowiem, iż skarga jest środkiem ochrony praw i wolności konstytucyjnych.

Jako zasadniczy wzorzec kontroli konstytucyjności zaskarżonego przepisu obydwaj skarżący wskazują art. 32 ust. 1 i 42 ust. 2 Konstytucji, przy czym skarżący Janusz Dubicki ten ostatni przepis powołuje w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Obydwaj skarżący jako podstawę kontroli w niniejszej sprawie wskazują również art. 45 ust. 1 oraz art. 2 Konstytucji. Wobec konieczności częściowego umorzenia postępowania w przedmiocie kontroli zaskarżonego przepisu, merytorycznemu rozpoznaniu w niniejszym postępowaniu podlegają zarzuty niezgodności zaskarżonego przepisu z tymi tylko wzorcami kontroli.

2. Przed przystąpieniem do rozpoznania zarzutu niezgodności kwestionowanego art. 523 § 2 k.p.k. ze wskazanymi wzorcami kontroli należy ustalić jego znaczenie.

Jak wskazuje tytuł działu XI k.p.k., w którym zawarte są przepisy regulujące kasację, jest ona nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Jako nadzwyczajny środek zaskarżenia kasacja w postępowaniu karnym służy kontroli orzeczeń prawomocnych ze względu na uchybienia, które nie zostały dostrzeżone w toku kontroli instancyjnej, lub takie, które dotyczą orzeczenia zapadłego w II instancji. W dwuinstancyjnym postępowaniu karnym kasacja pełni zatem rolę swoistego „wentyla bezpieczeństwa”, uzupełnia system dwuinstancyjnej kontroli sądowej, stwarzając możliwość eliminowania najpoważniejszych błędów wymiaru sprawiedliwości zawartych w prawomocnych orzeczeniach.

Kwestionowany przez skarżącego art. 523 § 2 k.p.k. w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 16 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. Nr 62, poz. 717) przewiduje, iż kasację na korzyść oskarżonego wnieść można jedynie w razie skazania go za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Przepis ten zawęży zatem możliwość wystąpienia z kasacją według kryterium rodzaju orzeczonej kary – tylko do kary pozbawienia wolności z dodatkowym zastrzeżeniem niezastosowania instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Lektura zaskarżonego przepisu w związku z art. 523 § 4 k.p.k. wskazuje, że ograniczenie w nim zawarte nie ma charakteru bezwzględne. Nie dotyczy ono bowiem kasacji wniesionej z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. oraz w wypadku określonym w art. 521 k.p.k.

Wyłączenie z zakresu kwestionowanego art. 523 § 2 k.p.k. sytuacji, gdy kasacja zostaje wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., wiąże się ściśle z podstawami kasacyjnymi. Wskazuje je art. 523 § 1 k.p.k., stanowiąc, iż kasacja może być wniesiona bądź z powodu uchybień wskazanych w art. 439 k.p.k, bądź też z powodu innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, z tym że nie można jej wnieść wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Ograniczenie wynikające z kwestionowanego przepisu nie dotyczy zatem kasacji stron, w której powołano się na tzw. bezwzględne podstawy kasacyjne wskazane w art. 439 k.p.k. Stanowią one uchybienia szczególnej rangi. Z pomieszczeniem danego uchybienia w

katalogu bezwzględnych podstaw kasacyjnych ustawodawca wiąże bowiem niewzruszalnie domniemanie, iż uchybienie takie miało wpływ na treść zapadłego orzeczenia. O randze uchybień pomieszczonych w art. 439 k.p.k. świadczy fakt, że niektóre spośród nich przed 1 lipca 2003 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 155) skreślającej instytucję nieważności orzeczeń z mocy samego prawa, stanowiły podstawę nieważności. Przewidziane przez zaskarżony przepis ograniczenie dopuszczalności wnoszenia kasacji ze względu na rodzaj kary orzeczonej wobec sprawcy nie dotyczy również kasacji nadzwyczajnej (kasacji podmiotów specjalnych), tj. sytuacji, gdy kasacja wnoszona jest przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ograniczenie wynikające z art. 523 § 2 k.p.k. dotyczy zatem wyłącznie tzw. kasacji zwyczajnej, tj. kasacji, do wystąpienia z którą uprawnione są strony postępowania, wnoszonej na korzyść oskarżonego, i to takiej tylko, która oparta jest na zarzucie rażącego naruszenia prawa mającego wpływ na treść orzeczenia innego niż wskazane w art. 439 k.p.k.

W świetle powyższego kasacja zwyczajna, oparta na innym rażącym naruszeniu prawa aniżeli określone w art. 439 k.p.k., może być wniesiona przez uprawnione do tego strony na korzyść oskarżonego tylko w razie skazania go za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Kasacja taka nie przysługuje w razie skazania za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę inną aniżeli pozbawienie wolności, tj. na karę ograniczenia wolności lub grzywny, skazania z ograniczeniem się do środka karnego lub z odstąpieniem od wymierzenia kary i środka karnego, skazania na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Przed nowelizacją z 2000 r. kodeksowi postępowania karnego nie było znane analogiczne ograniczenie. Ze stenogramów z posiedzenia Sejmu wynika, że nowelizacja przepisów o kasacji była zabiegiem o charakterze pragmatycznym – wymuszona została liczbą skarg kasacyjnych kierowanych do Sądu Najwyższego, w przytłaczającej większości bezzasadnych, ignorujących podstawy kasacyjne i traktujących kasację jako kolejny środek zaskarżenia i miała na celu ich ograniczenie (por. stenogram z 78. posiedzenia Sejmu 3 kadencji, 19 maja 2000 r. – wystąpienie posła sprawozdawcy Leszka Piotrowskiego, posłów: Stanisława Iwanickiego, Aleksandra Bentkowskiego, Grzegorza Kurczuka, Marka Lewandowskiego oraz Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Janusza Niemcewicza). Na tę genezę, skutecznej zresztą zmiany art. 523 § 2 k.p.k., z podaniem danych statystycznych dotyczących liczby skarg kasacyjnych wpływających do Sądu Najwyższego wskazuje się również w piśmiennictwie (por.: T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym*, Kraków 2003, s. 1290-1291; J. Grajewski, L. Paprzycki, *Kodeks postępowania karnego, komentarz do ustawy z 6 czerwca 1997 r.*, Kraków 2003, s. 233; T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2003, s. 867).

Należy zauważyć, że art. 11 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 556, Nr 160, poz. 1083, z 2000 r. Nr 62, poz. 717, z 2001 r. Nr 106, poz. 1149, z 2002 r. Nr 213, poz. 1801) stwarzał podstawę do innego rozwiązania problemu „zalewu” Sądu Najwyższego skargami kasacyjnymi. Ten przepis epizodyczny, obowiązujący zgodnie z art. 14 ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego od 1 września 1998 r. do 31 sierpnia 2003 r., upoważniał Ministra Sprawiedliwości do wydania na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego rozporządzenia, na mocy którego – jeżeli uzasadniałoby to dobro wymiaru sprawiedliwości – wskazane tam rodzaje spraw należących do właściwości rzeczowej



sądów rejonowych byłyby w oznaczonym czasie rozpoznawane w trybie kasacji przez sądy apelacyjne.

3. Punkt wyjścia dla oceny zarzutów sformułowanych przez skarżących stanowi art. 176 ust. 1 Konstytucji gwarantujący minimalny standard drogi sądowej, a zgodnie z którym postępowanie sądowe ma być co najmniej dwuinstancyjne. Przepis ten zakłada, iż kontrolę orzeczenia wydanego w pierwszej instancji w wystarczającym stopniu gwarantuje postępowanie przewidujące jedną tylko instancję kontrolną. W ślad za tym wymaganiem konstytucyjnym ustawodawca zdecydował się ukształtować postępowanie karne jako dwuinstancyjne.

Poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego pozostaje kwestia dokonanego przez ustawodawcę wyboru charakteru kasacji i uczynienia jej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie jest jednak tak, iżby ustawodawca, decydując się na wyjście poza minimalny standard gwarantowany przez art. 176 ust. 1 Konstytucji i dopuszczenie „ścieżki kasacyjnej” rozumianej jako dostęp do Sądu Najwyższego poprzez wniesienie środka zaskarżenia od orzeczenia prawomocnego – mógł działać na zasadzie pełnej dowolności, i to niezależnie od tego, czy kasacja ukształtowana zostaje jako środek zaskarżenia wszczynający postępowanie przed kolejną instancją sądową, czy też – jak w postępowaniu karnym – jako nadzwyczajny środek zaskarżenia inicjujący nadzwyczajne postępowanie kontrolne. W tym zakresie skrepowany jest bowiem innymi przepisami konstytucyjnymi. Wobec swobody ustawodawcy co do kształtowania modelu kasacji karnej, ocena kryterium, ograniczającego prawo dostępu do tej kasacji przebiegać powinna z punktu widzenia jego zgodności z porządkiem konstytucyjnym, a w szczególności z zasadą równości.

Celem kasacji w postępowaniu karnym jest przeciwdziałanie rażącemu naruszeniu prawa. Jak już wskazano, skarga kasacyjna inicjuje postępowanie mające eliminować najpoważniejsze błędy wymiaru sprawiedliwości zawarte w prawomocnych orzeczeniach. Niewątpliwie art. 523 k.p.k. w brzmieniu sprzed zmiany wynikającej z art. 1 pkt 16 ustawy z 20 lipca 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy, dopuszczający możliwość skutecznego wszczęcia postępowania kasacyjnego na podstawie zarzutu innego aniżeli wskazane w art. 439 k.p.k. rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, bez przewidzianego w kwestionowanym przepisie ograniczenia, poważnie minimalizował niebezpieczeństwo pozostawienia w obrocie prawnym orzeczeń naruszających prawo. Ze stenogramów sejmowych wynika, że podczas dyskusji nad brzmieniem przepisu kwestionowanego w niniejszym postępowaniu podkreślano, iż prawidłowo ukształtowany model kasacji wymaga takiego określenia podstaw kasacyjnych, które pozwoli zredukować do minimum niebezpieczeństwo pozostawienia w obrocie prawnym orzeczeń naruszających prawo, zwracając uwagę, że wymóg ten spełnia art. 523 k.p.k. sprzed zmiany wprowadzonej ustawą z 20 lipca 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy, a nowelizacja tego przepisu nie jest wynikiem jego wadliwej konstrukcji, lecz „faktu, że w praktyce instytucja kasacji jest w rażący sposób nadużywana”. Należy zwrócić uwagę, że podczas prac w Sejmie pojawiła się obawa, iż ograniczenie przewidywane przez zaskarżony przepis spowoduje, że w obrocie prawnym pozostanie znaczna liczba rażąco wadliwych orzeczeń niemożliwych do zaskarżenia w trybie kasacji (por. stenogram z 78. posiedzenia Sejmu 3 kadencji, 19 maja 2000 r. – wystąpienie posła Stanisława Iwanickiego).

4. Główny zarzut sformułowany w obydwu rozpoznawanych w niniejszym

postępowaniu skargach konstytucyjnych dotyczy niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 32 ust 1 i 42 ust. 2 Konstytucji. Skarżący, uzasadniając sprzeczność zaskarżonego przepisu z tak określonym wzorcem kontroli, wskazują, iż niekonstytucyjność ograniczenia zawartego w art. 523 § 2 k.p.k. polega na pozbawieniu ich prawa do kontroli kasacyjnej w sensie możliwości podjęcia obrony przed zarzutami wskazanymi w akcie oskarżenia przed Sądem Najwyższym rozpoznającym kasację. Oskarżeni, którym wymierzona została kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, mają taką możliwość pomimo tożsamości możliwego do podniesienia przez obydwie grupy tych podmiotów zarzutu „innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia”.

W tym zakresie skarżący podnoszą, iż skoro ustawodawca zdecydował się podwyższyć minimalny standard dwuinstancyjnego postępowania, który wymagany jest przez Konstytucję, o instancję kasacyjną, to pozbawienie prawa do kasacji tych obywateli, którzy pomimo tego samego charakteru zarzutu rażącego naruszenia prawa „nie osiągnęli określonego pułapu sankcji karnej”, godzi w zasadę równości wobec prawa.

Według utrwalonego już orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego konstytucyjna zasada równości wobec prawa nakazuje identyczne traktowanie wszystkich adresatów określonej normy prawnej, znajdujących się w takiej samej lub w podobnej sytuacji prawnie relewantnej. Z zasady równości wobec prawa wynika zatem nakaz równego, czyli jednakowego traktowania wszystkich adresatów normy prawnej, co oznacza zarówno zakaz dyskryminowania, jak i zakaz faworyzowania takich osób. Ustalenie, czy zasada równości wobec prawa została w konkretnym przypadku naruszona, wymaga określenia kręgu adresatów, do których odnosi się dana norma prawna, oraz wskazania elementów określających ich sytuację prawną, które są prawnie istotne. Zasada równości wobec prawa wymaga jednocześnie zasadności kryterium, na podstawie którego dokonano zróżnicowania sytuacji określonych podmiotów (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24, z 17 stycznia 2001 r., sygn. K 5/00, OTK ZU nr 1/2001, poz. 2).

Zawarte w zaskarżonym przepisie ograniczenie możliwości skutecznego wystąpienia przez strony ze skargą kasacyjną na korzyść oskarżonego na podstawie zarzutu „innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia” dokonane zostało według kryterium rodzaju orzeczonej kary. Kasacja jest w takiej sytuacji możliwa wyłącznie wówczas, gdy oskarżony został skazany na karę pozbawienia wolności z dodatkowym zastrzeżeniem, że nie została wobec niego zastosowana instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary. Ze stenogramów sejmowych wynika, że posłużenie się przez ustawodawcę tym właśnie kryterium wynikało z dążenia do szerszego zakreślenia uprawnień stron wnoszących kasację na korzyść oskarżonego w sprawach o większym ciężarze gatunkowym, w których przypisanie odpowiedzialności karnej wiąże się z pozbawieniem wolności (por. stenogram z 78. posiedzenia Sejmu 3 kadencji, 19 maja 2000 r. – wystąpienie posła Stanisława Iwanickiego).

Ustawodawca zdecydował się zatem na przyjęte w zaskarżonym przepisie zróżnicowanie uprawnień stron do wnoszenia kasacji na korzyść oskarżonego, uznając, że wysokość kary pozostaje w związku ze stopniem społecznej szkodliwości przestępstwa. Zwrócić jednak należy uwagę, że kara wymierzona w postępowaniu karnym nie jest prostą pochodną stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa. Wybór możliwej do orzeczenia kary w konkretnym postępowaniu – obok społecznej szkodliwości czynu – uzależniony jest wszak od innych jeszcze okoliczności wskazanych w szczególności w art. 53 k.k.

Rozważając kwestię zasadności kryterium, według którego w zaskarżonym

przepisie zróżnicowano sytuację stron uprawnionych do wniesienia kasacji na korzyść oskarżonego, nie można tracić z pola widzenia faktu, że dopuszczenie kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia w postępowaniu karnym stanowi wyjątek od zasady stabilności orzeczeń sądowych. Trwałość orzeczeń sądowych zapewnia pewność i bezpieczeństwo prawne. Realizacja innych wartości i norm konstytucyjnych może jednak wymagać wzruszenia prawomocnych orzeczeń sądowych (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12).

Odstępstwo to motywowane jest zatem potrzebą eliminacji z porządku prawnego orzeczeń co prawda prawomocnych, ale dotkniętych szczególnie poważnymi wadami. Decydując się na dopuszczenie możliwości wzruszenia za pomocą kasacji orzeczeń prawomocnych, ustawodawca jednolicie dla wszystkich skarżących, tj. zarówno stron procesowych wnoszących kasację na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz dla tzw. podmiotów specjalnych (Prokuratora Generalnego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich), ukształtował prawo do wystąpienia z kasacją w przypadku oparcia skargi kasacyjnej na tzw. bezwzględnej podstawie kasacyjnej z art. 439 k.p.k. Jak już wskazano ze względu na rangę uchybień pomieszczonych w tym przepisie, ustawodawca wiąże z ich zaistnieniem niewzruszalne domniemanie, iż miały one wpływ na treść zapadłego orzeczenia, godząc w sposób oczywisty w prawidłowy przebieg procesu. Ten szczególny charakter uchybień wskazanych w art. 439 k.p.k. w razie podniesienia takiego zarzutu w skardze kasacyjnej uzasadnia dopuszczenie przez ustawodawcę szerokiego wyłomu od zasady stabilności prawomocnych orzeczeń w postępowaniu karnym na rzecz konieczności uchylecia orzeczenia dotkniętego takim uchybieniem, niezależnie od tego, jaka kara została wymierzona oskarżonemu.

Różnicując prawo do kasacji w przypadku, gdy orzeczenie dotknięte jest uchybieniem polegającym na „innym rażąco naruszeniu prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia”, ustawodawca zdecydował się dopuścić szerszy wyłom w zasadzie stabilności orzeczeń sądowych w odniesieniu do kasacji wnoszonych przez strony na korzyść oskarżonego, któremu wymierzono karę pozbawienia wolności bez jej warunkowego zawieszenia.

Oceniając zasadność posłużenia się przez ustawodawcę takim kryterium różnicującym sytuację podmiotów uprawnionych do wniesienia kasacji, w pierwszej kolejności przypomnieć należy, iż kasacja zwyczajna w postępowaniu karnym, tj. kasacja wnoszona przez strony procesowe, ma na celu eliminację orzeczeń nieakceptowalnych ze względu na ich wadliwość. Możliwość wystąpienia przez stronę procesową z kasacją, z wyjątkiem sytuacji, gdy kasację wnosi oskarżyciel publiczny, możliwe jest zaś tylko wtedy, gdy kasacja dotyczy orzeczenia naruszającego jej prawa lub szkodzącego jej interesom (art. 425 § 3 w związku z art. 518 k.p.k.). Dopuszczenie skargi kasacyjnej stron nie ma inicjować postępowania zmierzającego do ustalenia właściwej wykładni ustawy wzorem tzw. kasacji w obronie ustawy, znanej polskiemu systemowi prawnemu pod rządami Kodeksu postępowania karnego z 1928 r., do której – zdaniem niektórych przedstawicieli doktryny – zbliża się określona w art. 521 obowiązującego k.p.k. kasacja podmiotów specjalnych (por.: T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym*, Kraków 2003, s.1274; J. Grajewski, L. Paprzycki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do ustawy z 6 czerwca 1997 r.*, Kraków 2003, s. 236; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2003, s. 553).

W przypadku kasacji zwyczajnej szerszy wyłom od zasady stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych uzasadniony jest tym, że skoro kasacja ma umożliwić stronom zaskarżenie niekorzystnego dla nich orzeczenia dotkniętego najpoważniejszymi wadami, to w sytuacji, gdy oskarżonemu wymierzono bezwzględną karę pozbawienia wolności, niekorzystne następstwa wadliwego orzeczenia są przezeń odczuwalne znacznie

dotkliwiej.

Nie stanowi zatem naruszenia konstytucyjnej zasady równości wobec prawa uregulowanie zakładające, że w przypadku sankcji najbardziej dotkliwej, naruszającej wolność człowieka, dopuszczalne jest oparcie kasacji zwyczajnej wnoszonej na korzyść oskarżonego także na zarzucie innych uchybień niż te, które wskazane są enumeratywnie w art. 439 k.p.k., z założenia mniej od nich drastycznych, ale z nimi porównywalnych. Podkreślić bowiem należy, że wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności stanowi bezpośrednią ingerencję w dobro o szczególnym dla niego charakterze – jego wolność. Mniej drastycznie negatywne następstwa prawomocnego orzeczenia obarczonego uchybieniami stanowiącymi „inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia” są odczuwalne, gdy wobec oskarżonego orzeczona została inna kara – ograniczenia wolności albo grzywny. Podobnie rzecz się przedstawia z orzeczeniami środka karnego, bądź też odstępianiem od wymierzenia kary lub środka karnego. Skazanie na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania z punktu widzenia faktycznej ingerencji w wolność skazanego zbliża się w istocie charakterem do kar wolnościowych. Jak zaś wynika z art. 75 k.k., to, czy orzeczenie takie spowoduje faktyczną ingerencję w wolność skazanego, uzależnione jest od jego zachowania w okresie próby. Podobnie rzecz się przedstawia z zastępczą karą pozbawienia wolności orzekaną w trybie art. 46 § 1 i 65 § 2 k.k.w. – odpowiednio – w razie nieuiszczenia grzywny w terminie, ani też niepodjęcia zastępczej formy jej wykonania poprzez podjęcie pracy społecznie użytecznej, a zostanie stwierdzone, że nie można jej ściągnąć w drodze egzekucji oraz w razie uchylania się od odbywania kary ograniczenia wolności, jeżeli orzeczenie zastępczej kary grzywny byłoby w takim przypadku niecelowe z uwagi na brak możliwości jej uiszczenia lub ściągnięcia w drodze egzekucji. W tych przypadkach istnieje możliwość pozbawienia skazanego wolności, nie zaś bezwzględne i bezwarunkowe jej pozbawienie na podstawie wyroku.

Orzeczenie kary o bezwzględnym pozbawieniu wolności jest najbardziej dotkliwe, stąd ryzyko skazania oskarżonego i wymierzenia mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności wyrokiem dotkniętym rażącym uchybieniem lub utrzymanie takiego wyroku w mocy przez sąd orzekający w II instancji usprawiedliwia przewidziane w kwestionowanym przepisie zagwarantowanie tej kategorii podmiotów dostępu do kasacji.

Odwołując się do celu kasacji i oceniając przez ten pryzmat zasadność wybranego przez ustawodawcę kryterium kary, według którego zróżnicował sytuację podmiotów uprawnionych do wystąpienia z kasacją na korzyść oskarżonego na podstawie zarzutu „innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć wpływ na treść orzeczenia”, należy podkreślić, co następuje.

Jak już wskazano, orzeczenia na podstawie których nie została prawomocnie orzeczona kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, a które dotknięte są innym aniżeli wskazane w art. 439 k.p.k. rażącym uchybieniem mogącym mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, nie są wyłączone spod kontroli kasacyjnej w ogóle. W stosunku do takich orzeczeń może bowiem zostać wniesiona przez uprawnione podmioty – Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Prokuratora Generalnego – kasacja nadzwyczajna, w tym także na korzyść skazanego.

Podmioty uprawnione do wystąpienia z kasacją nadzwyczajną, decydując się na jej wniesienie, mogą działać zarówno z własnej inicjatywy, jak i na podstawie impulsu w postaci nieformalnego wniosku strony wskazującej na istnienie uchybienia w postaci „innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia”, a którego nie mogą skutecznie podnieść we własnej kasacji. Podmioty specjalne inicjujące postępowanie przed Sądem Najwyższym w trybie kasacji nadzwyczajnej nie są wprawdzie związane oceną zawartą we wniosku strony o wystąpienie z taką kasacją, jednak ich

ustawowe obowiązki i kompetencje wskazują dostatecznie na to, że w razie podzielenia takiej oceny, tzn. stwierdzenia istnienia takiego uchybienia, skorzystają ze swoich uprawnień. Zgodnie wszak z art. 208 Konstytucji, którego treść powtórzona jest w art. 1 ust. 2 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147), Rzecznik Praw Obywatelskich stoi na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji i innych aktach normatywnych, a zgodnie z art. 8 tej ustawy, w razie powzięcia wiadomości wskazujących na ich naruszenie zobowiązany jest podjąć odpowiednie czynności. Zadaniem prokuratury, w tym Prokuratora Generalnego, jest zaś m.in. strzeżenie praworządności, a zadanie to – zgodnie z art. 2 i 3 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2002 r. Nr 21, poz. 206, Nr 213, poz. 1802, z 2003 r. Nr 228, poz. 2256) – wykonywać ma poprzez wykorzystywanie nadanych mu prawem kompetencji dla osiągnięcia celu w postaci prawidłowego i jednolitego stosowania prawa. Wystąpienie w takim przypadku przez uprawnione podmioty z kasacją nadzwyczajną umożliwia Sądowi Najwyższemu wykonywanie jego funkcji organu powołanego do sprawowania wymiaru sprawiedliwości m.in. przez zapewnienie w ramach nadzoru judykacyjnego zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa (por. art. 183 ust. 1 Konstytucji i art. 1 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym – Dz. U. Nr 240, poz. 2052). Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, iż w toku rozprawy podkreślano, że nie tylko Rzecznik Praw Obywatelskich, ale także i Prokurator Generalny często inicjuje postępowanie przed Sądem Najwyższym w trybie kasacji nadzwyczajnej na korzyść oskarżonego. Wskazuje to, iż instytucja kasacji nadzwyczajnej spełnia swoje funkcje.

O ile zatem w przypadku skazanych na bezwzględną karę pozbawienia wolności zarzut „innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia” otwiera stronom uprawnionym do wniesienia kasacji na korzyść oskarżonego, w tym zwłaszcza samemu oskarżonemu, ścieżkę kasacyjną niejako bezpośrednio, o tyle w przypadku innego orzeczenia niezadowolona z niego strona może wystąpić z wnioskiem o wszczęcie postępowania kasacyjnego w trybie kasacji nadzwyczajnej do uprawnionych podmiotów – Rzecznika Praw Obywatelskich lub Prokuratora Generalnego.

Kwestionowany art. 523 § 2 k.p.k. nie blokuje więc całkowicie ścieżki kasacyjnej, gdy orzeczenie dotknięte jest innym aniżeli określone w art. 439 k.p.k. rażącym uchybieniem, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a oskarżonemu nie wymierzono bezwzględnej kary pozbawienia wolności. W sytuacji, gdy oskarżonemu nie wymierzono bezwzględnej kary pozbawienia wolności, w celu korekty uchybień innych niż wskazane w art. 439 k.p.k., a możliwych do podniesienia w skardze kasacyjnej, winien on wystąpić do uprawnionych podmiotów z wnioskiem o uruchomienie postępowania przed Sądem Najwyższym w trybie kasacji nadzwyczajnej.

Oceniając kryterium zawarte w kwestionowanym przepisie stwarzające oskarżonym, którym wymierzono karę najbardziej dolegliwą, bo ingerującą faktycznie w ich wolność, „gwarancję” bezpośredniej drogi do Sądu Najwyższego – uznać je należy za w pełni uzasadnione. Jak już wskazano, dopełnieniem instytucji kasacji zwyczajnej jest kasacja nadzwyczajna. W razie zatem orzeczenia innego aniżeli skazujące na bezwzględną karę pozbawienia wolności kasacja oparta na uchybieniu polegającym na „innym rażącym naruszeniu prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia” na korzyść oskarżonego może być wniesiona przez tzw. podmioty specjalne. To zaś stanowi wystarczającą gwarancję, że orzeczenia dotknięte takim uchybieniem zostaną także wyeliminowane z porządku prawnego.

Z punktu widzenia modelu kasacji karnej rozwiązanie zawarte w art. 523 § 2 k.p.k., uzupełnione instytucją kasacji nadzwyczajnej, zapewnia zatem wystarczająco, że cele kasacji zostaną osiągnięte. Prowadzi to do stwierdzenia, że zaskarżony przepis opiera się

na kryterium relewantnym. To ustalenie, w kontekście innych przepisów określających dostęp do kasacji, prowadzi także do uznania, że całemu przyjętemu modelowi kasacji karnej nie można zarzucić – mającego cechy niekonstytucyjności – pominięcia jeszcze innych kryteriów wyznaczających dostęp do tej kasacji.

Poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego pozostaje kwestia decyzji politycznej parlamentu co do wprowadzenia innych jeszcze przesłanek dostępności kasacji. Ze względu na przyjętą w art. 176 ust. 1 Konstytucji gwarancję postępowania dwuinstancyjnego ustawodawca korzysta bowiem z wolności zarówno co do wyboru modelu postępowania kasacyjnego, jak i ewentualnej modyfikacji kryteriów wyznaczających dostęp do kasacji zwyczajnej poprzez zastąpienie obecnych podstaw kasacyjnych innymi, ich rozszerzenie, bądź też zwężenie, o ile przyjęte kryteria mieścić się będą w porządku konstytucyjnym.

Niezależnie od rozważonego zarzutu skarżący Eugeniusz Gózdź, uzasadniając zarzut niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 32 ust. 2 Konstytucji, wskazał, iż ograniczenie zawarte w kwestionowanym art. 523 § 2 k.p.k. powoduje niesymetryczne niejako zawężenie uprawnień do wystąpienia przez strony z kasacją na korzyść oraz na niekorzyść oskarżonego. Jak bowiem podkreślił, zarzut „innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia” może być zawsze podstawą kasacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego na podstawie art. 523 § 3 k.p.k.

W tym zakresie zauważyć należy, iż wbrew twierdzeniu skarżącego w istocie ograniczeniu dopuszczalności kasacji na korzyść oskarżonego, wynikającemu z kwestionowanego, przepisu odpowiada – zawarte w art. 523 § 3 k.p.k. – ograniczenie dopuszczalności wnoszenia kasacji na jego niekorzyść. Wniesienie na podstawie zarzutu „innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia” kasacji zwyczajnej na niekorzyść oskarżonego dopuszczalne jest bowiem jedynie w razie niewinności oskarżonego albo w razie umorzenia postępowania z przyczyn wskazanych w art. 17 § 1 pkt. 3, tj. wówczas, gdy społeczna szkodliwość czynu jest znikoma, oraz pkt 4, tj. wtedy, gdy ustawa stanowi, że sprawca nie podlega karze, jak również w razie umorzenia postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy. Analogicznie do przypadku zaskarżonego przepisu, ograniczenie to jest wyłączone wówczas, gdy kasacja oparta jest na zarzucie naruszenia prawa, które określone jest w art. 439 k.p.k., jak również w kasacji nadzwyczajnej. Ustawodawca proporcjonalnie więc zawęził dopuszczalność kasacji zwyczajnej wnoszonej na korzyść i na niekorzyść oskarżonego. Odmienne kryterium, według którego zróżnicowano dopuszczalność kasacji na korzyść i na niekorzyść oskarżonego, wiąże się w sposób oczywisty z różnym kierunkiem tego środka zaskarżenia.

Mając na uwadze powyższe argumenty, stwierdzić należy, iż zaskarżony art. 523 § 2 k.p.k. jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

5. Przechodząc do rozpoznania zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 42 ust. 2 Konstytucji, zważyć należy, co następuje.

Jak już wskazano, obydwaj skarżący, powołując ten wzorzec kontroli podnieśli, iż ograniczenie zawarte w zaskarżonym przepisie narusza równość prawa do obrony w sensie możliwości podjęcia obrony przed zarzutem wskazanym w akcie oskarżenia w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym. Art. 42 ust. 2 Konstytucji został zatem w niniejszym postępowaniu powołany nie jako samodzielna podstawa kontroli, ale niejako w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Wobec takiego sformułowania zarzutu stwierdzenie, iż zaskarżony przepis jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji, samo w sobie przesądza o jego niezasadności.

Uzupełniająco zauważyć należy, iż określona w art. 42 ust. 2 Konstytucji zasada

prawa do obrony gwarantuje każdemu, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Osoba taka może w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu. Skarżący odwołują się do zdania pierwszego tego przepisu, wskazując na będącą konsekwencją ograniczenia zawartego w zaskarżonym przepisie niemożność podjęcia obrony przed sądem kasacyjnym przed zarzutem aktu oskarżenia poprzez podniesienie zarzutu „innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia”.

Zakres prawa do obrony kształtowany jest m.in. przez prawo do zaskarżania decyzji procesowych. Sam art. 42 ust. 2 Konstytucji nie gwarantuje jednak prawa do zaskarżenia orzeczenia ani za pomocą apelacji, ani – tym bardziej – w drodze kasacji. Użyte w tym przepisie sformułowanie „we wszystkich stadiach postępowania” nie obliguje ustawodawcy do ustanowienia procedur kontrolnych. Wyrażenie to wskazuje natomiast, iż gwarancja prawa do obrony odnosi się do wszelkich przewidzianych przez ustawodawcę stadiów postępowania. Art. 176 ust. 1 Konstytucji przewiduje, iż postępowanie sądowe ma być co najmniej dwuinstancyjne, co – jak już wskazano – obliguje ustawodawcę do ustanowienia co najmniej jednej instancji kontrolnej. Wyjście ustawodawcy ponad tę minimalną gwarancję konstytucyjną i ustanowienie większej liczby instancji kontrolnych, bądź też – jak w postępowaniu karnym – uczynienie kasacji nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym kontroli orzeczeń prawomocnych powoduje oczywiście, że gwarancje zawarte w art. 42 ust. 2 Konstytucji obejmują także i to stadium postępowania. Zasada prawa do obrony gwarantuje zatem możliwość podjęcia obrony także w stadium kasacyjnym, jednak z tej zasady nie sposób jest wyprowadzić obowiązku ustanowienia tego stadium.

W istocie zatem art. 42 ust. 2 Konstytucji nie jest adekwatnym wzorcem kontroli zarzutu sformułowanego przez skarżących w odniesieniu do kontrolowanego przepisu.

W ścisłym związku z zarzutem niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 42 ust. 2 Konstytucji pozostaje zarzut jego niezgodności z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przepis ten jako podstawa kontroli wskazany został bowiem przez skarżącego Janusza Dubickiego w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji. W tym zakresie skarżący podniósł, iż niezgodność art. 523 § 2 k.p.k. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polega na ograniczeniu zasady wynikającej z art. 42 ust. 2 Konstytucji gwarantującej prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania, bez wskazanej w art. 31 ust. 3 Konstytucji przesłanki usprawiedliwiającej takie ograniczenie.

Stwierdzenie zatem, iż wskazany jako podstawa kontroli art. 42 ust. 2 Konstytucji nie pozostaje w merytorycznym związku z art. 523 § 2 k.p.k., powoduje, że za nieadekwatny wzorzec kontroli tego przepisu uznać należy również art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Kwestionowany art. 523 § 2 k.p.k. nie jest zatem niezgodny z art. 42 ust. 2 i z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

6. Przejść należy do oceny zasadności zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Zgodnie z tym przepisem: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

Dokonując wykładni tej zasady konstytucyjnej, Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, iż na jej treść składa się w szczególności: prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem, który ma być organem niezależnym, niezawisłym,

bezstronnym, prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; z 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52).

Ogólne powołanie się przez skarżących na ten przepis Konstytucji mogłoby wskazywać, iż w ich ocenie niezgodność ograniczenia możliwości skutecznego zainicjowania postępowania przed Sądem Najwyższym w trybie kasacji zwyczajnej przez strony występujące z tym środkiem na korzyść oskarżonego narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji we wszystkich jego aspektach. Skarżący wskazują bowiem ogólnie, iż zakwestionowany przepis „narusza jedno z fundamentalnych praw podmiotowych, jakim jest przysługujące każdemu prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

W istocie zaskarżony przepis nie pozostaje w merytorycznym związku z tymi aspektami prawa do sądu, które dotyczą nakazu jawnego rozpatrzenia sprawy, orzekania bez nieuzasadnionej zwłoki przez sąd właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły. Z faktu powołania tego wzorca kontroli obok art. 32 ust. 1 i 42 ust. 2 Konstytucji wynika, iż zgłoszony przez skarżących zarzut niezgodności zakwestionowanego uregulowania z art. 45 ust. 1 Konstytucji odnieść należy do tego tylko aspektu zasady prawa do sądu, który dotyczy konieczności takiego ukształtowania procedury sądowej, ażeby spełniała ona wymogi sprawiedliwości w sensie sprawiedliwego ukształtowania dostępu do środków zaskarżenia, w tym do kasacji. Tego zaś wymogu nie można rozpatrywać w oderwaniu od nakazu równego traktowania podmiotów znajdujących się w takiej samej sytuacji prawnie relewantnej.

Stwierdzenie zatem, iż z perspektywy art. 32 ust. 2 Konstytucji art. 523 § 2 k.p.k. zasadnie różnicuje dostęp do kasacji w razie podniesienia zarzutu „innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia” w sytuacji, gdy oskarżonemu wymierzono karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, oddziałuje na ocenę zarzutu niezgodności tego przepisu z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Zaskarżony przepis jest zatem zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

7. W ocenie obydwu skarżących zakwestionowany przepis narusza zawartą w art. 2 Konstytucji zasadę demokratycznego państwa prawnego. Ani w *petitum* wniesionych skarg konstytucyjnych, ani też w ich uzasadnieniach skarżący nie wskazali wyraźnie, która z zasad charakteryzujących Rzeczpospolitą Polską jako demokratyczne państwo prawne urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej została naruszona w wyniku przyjętego w art. 523 § 2 k.p.k. ograniczenia kasacji zwyczajnej. Powołali się jedynie ogólnie na zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Wobec braku osobnego uzasadnienia tego zarzutu przyjąć należy, iż skarżący uznają niezgodność art. 523 § 2 k.p.k. z tym wzorcem kontroli za oczywistą konsekwencję naruszenia pozostałych przepisów, wskazanych jako podstawa kontroli w niniejszej sprawie. To zaś oznacza, że zarzut niezgodności kwestionowanego przepisu z art. 2 Konstytucji stawałby się aktualny tylko w razie uznania jego sprzeczności z którymkolwiek spośród pozostałych wzorców powołanych w sprawie (por. wyrok T K z 17 stycznia 2001 r., sygn. K 5/00, OTK ZU nr 1/2001, poz. 2). Wobec zatem stwierdzenia niesprzeczności zaskarżonego przepisu z pozostałymi wzorcami kontroli wskazanymi w niniejszej sprawie należy uznać, iż kwestionowany art. 523 § 2 k.p.k. jest zgodny z art. 2 Konstytucji.



Z tych wszystkich względów Trybunał Konstytucyjny orzekł, jak w sentencji.